

LUD

Proprietário: Dr. ANTONIO FIRAKOWSKI | Diretor: Dr. EDWINO TEMPSKI

Tôda correspondência, cartas de valor e cheques dirigir à:
Wszelką korespondencję, listy pieniężne i czeki adresować:
REDAÇÃO DO "LUD", CAIXA POSTAL 155, CURITIBA, PARANA

ADMINISTRAÇÃO: ALAMEDA CABRAL, 846 — przyjmuje codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8 do 12 i od 14-ej do 16-ej godz.; telefon: 1-4-9-3
REDAÇÃO (ten sam adres) przyjmuje codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8-ej i pół do 11-ej i pół godziny.

Prenumerata roczna w Brazylii	Cr. 70,00;
i w innych krajach amerykańskich	Cr. 100,00;
Dla innych krajów	Cr. 130,00;
Przesyłka pocztą lotniczą w Brazylii (rocznie) dopłata	Cr. 1,50;
Cena egzemplarza w Kurytybie	Cr. 2,00;
Cena egzemplarza w São Paulo i Porto Alegre	Cr. 2,00;

"LUD" wysyłany pocztą lotniczą można nabyć:
São Paulo: w kiosku gazetowym naprzeciw Główniej Poczty (Av. São João);
na stacji kolejowej Luz (Livraria da Estação);
da Luz, Saguão Principal, przy wejściu do Parku.
Porto Alegre: w kiosku na placu Abrigo Parobé, Loja nr. 3.
Salvador, Bahia, rua Barão de Cotegipe, 96.

NR. 26 | CURITIBA, 30 CZERWCA 1954 | ROK XXIX
DE JUNHO DE

DULLES OKREŚLA WARUNKI INTERWENCJI

LOS ANGELES, (IC) — W okresie walk o Dien Bien Phu istniały w Stanach Zjednoczonych silne tendencje do czynnej interwencji w Indochinach. Wyrazem ich były wypowiedzi wpływowych członków rządu i Kongresu z wice-prezydentem Nixonem na czele, oraz pomoc, jakiej Amerykanie udzielił w przewozie spadochroniarzy francuskich w rejon operacji wojskowych. Rozdźwięki, jakie zarysowały się w obozie sprzymierzonych w Genewie, oraz nowy kryzys gabinetowy we Francji na tle tendencji wpływowych kół politycznych w Paryżu do "pokoju za wszelką cenę", sprawiły, że prądy interwencyjne w Stanach Zjednoczonych znacznie osłabły.

Sekretarz Stanu John Foster Dulles wygłosił w ostatnich dniach kilka przemówień, które ujawniły wrażliwość Ameryki do interwencji w Indochinach. Wytyczne tych przemówień były niewątpliwie ustalone przez Narodową Radę Bezpieczeństwa, najwyższy organ, który decyduje o kierunku polityki amerykańskiej. W przemówieniu, wygłoszonym w dniu 11 b. m. w Los Angeles w Kalifornii, Dulles omawiał sprawę interwencji w Indochinach.

"Jak długo Chiny komunistyczne nie dopuściły się jawnej agresji militarnej, powiedział Dulles, tak długo interwencja amerykańska mogłaby być uzasadniona jedynie w ramach zbiorowej akcji państw owego rejonu, a to na następujących warunkach:

- 1 — "Zaproszenie ze strony legalnych rządów do interwencji;
- 2 — "Wyraźna gwarancja pełnej niepodległości dla Laosu, Kambodży i Wietnamu;
- 3 — "Wykazanie przez Narody Zjednoczone przejęcia się tym zagadnieniem;
- 4 — "Zapewnienie, udzielone przez Francję, że nie wycofa się z walki aż do ostatecznego zwycięstwa.

Jedynie w wypadku spełnienia powyższych warunków — powiedział Dulles — usprawiedliwione byłoby zadanie Prezydenta i Kongresu, by Naród amerykański wspólnie z innymi zdołał się na ofiarę, związaną z zadaniem przywrócenia pokoju w owym rejonie. Gdyby jednak chiński reżim komunistyczny wykazał w Indochinach lub gdzieś indziej, że jest zdecydowany do wejścia na drogę otwartej agresji wojskowej, wówczas sytuacja uległaby zasadniczej zmianie".

Dulles wyjaśnił następnie, w jaki sposób agresja Chin w Azji zagraża żywotnym interesom Stanów Zjednoczonych. Wiąże się to z zagadnieniem Japonii, której był

uzależniony jest od korzystania z rynków gospodarczych południowo-wschodniej Azji. Odciecie Japonii od tych rynków skazuje ją na stopniowe złączenie się z blokiem komunistycznym w Azji. "Jeśli Rosja, Chiny i Japonia stałyby się jednolitym wrogiem blokiem w rejonie Pacyfiku, stworzyłyby to groźne niebezpieczeństwo polityczne i wojskowe", powiedział Dulles.

Dulles określił jako z gruntu fałszywe twierdzenie, że Stany Zjednoczone dążą do generalnej rozprawy z Chinami. Gdyby Ameryka przagnęła takiej wojny, mogłaby łatwo użyć za pretekst obecność napastników chińskich w Korei. Jedynie dalsza otwarta agresja Chin zmusi Amerykę do zajęcia czynnej postawy zachodniej. "Rząd amerykański zastosowałby wtedy procedurę Narodów Zjednoczonych i informowałby sprzymierzonych. Ameryka nie mogłaby jednak uniknąć ostatecznej odpowiedzialności, która wiąże się z bezpieczeństwem i samobroną Stanów Zjednoczonych".



Z POBYTU GUBERNATORA W ARAUCARII, którego witano entuzjastycznie 20-go czerwca. Pokazano też gubernatorowi, jakie maszyny rolnicze używa się w municypium.

W KALEJDOSKOPIE

*** JAN ZBRUCZ ***

JESZCZE SIĘ LUDZA

Przedstawiciele Związku Radzieckiego i Chin Czerwonych przybyli 26 kwietnia do Genewy nie w zamiarze zakończenia bratobójczej wojny w Indochinach, lecz celem oszukania przeciwnika, by łatwiej odnieść zwycięstwo. Przeciagali obrady celowo, gdy tymczasem czerwony gen. Giap doroznił bohaterkich obrońców Dien Bien Phu. Sukces moralny i propagandowy owego zwycięstwa komunistów był ogromny.

Minister Spraw Zagranicznych Anglii, Antony Eden, klepał po ramieniu Mołotowa i Chu-En-Lai, pijał z nimi szampana, ludził się, że już-już osiągnie porozumienie i by nie drażnić przeciwnika, oświadczył przedstawicielowi Stanów Zjednoczonych, że Anglia nie przystąpi

pi do żadnego bloku państw wschodnich, by pośpieszyć z natchemistową pomocą Indochinom, dopóki nie będzie znany wynik konferencji w Genewie, bo może... No i czekał na wynik prawie dwa miesiące. W międzyczasie twierdza padła i komunistki posunęły się aż w pobliże o-

statniej zapory, jaką jest miasto Hanoi.

Minister Eden cieszy się, że "doszło do porozumienia", bo przez miesiąc, czyli do dnia 22 lipca obradować będą mieszane komisje, które opracować mają szczegóły porozumienia. Oczywiście, że komunistki wyszukają czas ten na ściągnięcie dalszych posiłków i przygotowanie nowej ofensywy, która by "dopo-

mogła do zdobycia ostatniego szarża w Indochinach. Jeśli Stany Zjednoczone same nie wysła natchemistowej pomocy militarnej, Hanoi padnie, Indochiny będą czerwone. Narazie Stany Zjednoczone wysyłają około trzech tysięcy instruktorów, którzy mają przeprowadzić reorganizację i doszkolenie armii wietnamskiej. Czy nie za późno?

WALKA TRWA

W Związku Radzieckim radio, prasa, płomiennie mowy agitatorów wrzeszcza bezustannie o walce. Walczy się z wrogami ludu, walczy się o plan, walczy się o wykonanie norm, o kawałek chleba, o wszystko!

Przed wszystkim zniechęcony rząd walczy podstępem i chytrąścią z obojętnością społeczeństwa, które straciło dawno wszelką nadzieję.

Dowodem tej intencji mas zaciekle propaganda obejmująca cały Związek Radziecki do najdalszych krańców, nie wyłączając nawet wiezień i obozów zabójczych przymusowej pracy.

Przez kilka ostatnich lat propaganda owa obrała sobie za cel szkalowanie państw zachodnich, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych. Od jakiegoś roku walczy o zwiększenie powierzchni uprawnej ziemi, o urodzaj. Przewodniczy jej sam sekretarz partii, Nikita Chruszczow.

Ow komunistyczny myśliciel tak długo łamał sobie łysą głowę, aż wymyślił za-

miast zniechęconych kolchozów, "agrorodny", czyli nie tylko językowego potworka, ale i rzeczywistego polpa, który nadal ssać będzie żywotne sily uciemiężonego ludu. Słowo to ma oznaczać miasta czy osiedla agronomii...

Oczywiście nie brak "planu", który przewiduje zwiększenie powierzchni upraw-

TERENY DOŚWIADCZALNE

Przed kilku laty propaganda sowiecka doniosła, iż rząd buduje w Mińsku cieplarnie, które dostarczą ludności Białorusi i Ukrainy cytryn i pomarańczy pod dostatkiem. Ta sama propaganda latami rozszerzała wieści, że ten sam "dbający o dobro ludu" rząd nie szczędził kosztów, by warzywa uprawiać w kręgu polarnym, a nowe gatunki zbóż na Syberii.

Widzieliśmy, niestety, w Komi A.S.S.R. jak ludziami, ciało gnło i odpadało od kości, bo nie było ani tłuszczu, ani choćby kiszonych ogórków czy kapusty lub cebulli.

Sowieckie kłamstwo propagandowe może imponować

Wiadomości z całego świata

● WASHINGTON. DEPARTAMENT INFORMACJI, ogłosił, iż wszczął akcję na całym świecie, przeciwko propagandzie sowieckiej, która stara się przedstawić ostatecznie wydarzenia z Guatemal jako agresję Stanów Zjednoczonych na ten kraj.

● WASHINGTON. RZĄD W WASHINGTONIE dotychczas nie wydał rozporządzenia do repatriacji 1.200 obywateli północno-amerykańskich, zamieszkałych w Guatemali. Ostatnie informacje z Departamentu Stanu stwierdzają, iż pomimo wrogiego nastroju rządowej prasy i radia w Guatemali, nie odbyła się ani jedna wroga manifestacja tamtejszej ludności przeciwko Stanom Zjednoczonym.

● NOWY YORK. DNIA 22 B. M. UMARŁ W WIEKU 66 LAT DR. KAROL T. COMPTON, prezydent Korporacji Instytutu Technologicznego w Massachusetts, jeden z nielicznych uczonych, którzy brał udział w wyprodukowaniu pierwszej bomby atomowej.

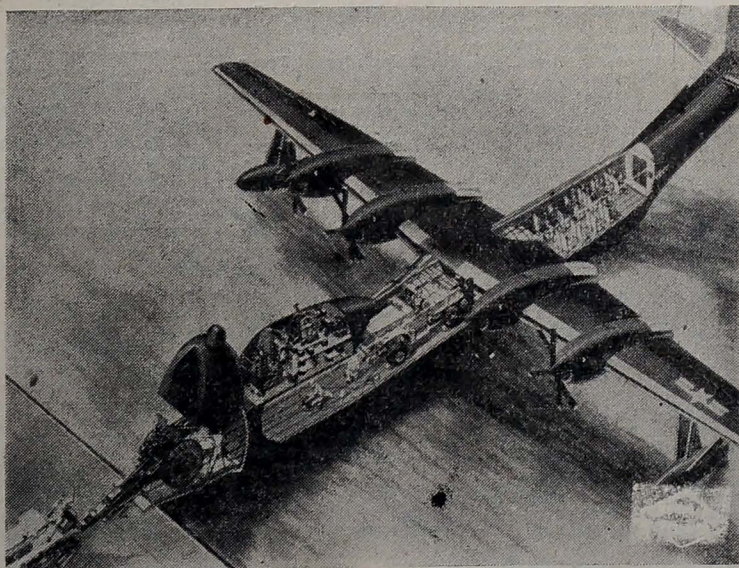
● PNOM—PENP, P. SONNGOOTHANH, prezydent rządu "Kambodża Wolna" wysłał telegramy do ministrów spraw zagranicznych Rosji Sowieckiej i Wietnamu, prosząc aby poparli jego żądanie co do reprezentowania Kambodży na konferencji w Genewie. Aby wzmocnić swe inwektywy pan Songgoothanh oświadczył iż władza jego obejmuje całą Kambodżę.

nej ziemi o 13 milionów hektarów, co dać powinno dodatkowo 20 milionów ton zboża. Zatem tow. Nikita Chruszczow obiecał nasycić chlebem wieczne głodnych obywateli sowieckich.

Ten obszar uprawnej ziemi znaleziono przede wszystkim w Kazachstanie i w południowej Syberii. I owszem, wiemy z własnego doświadczenia, iż ziemia w Kazachstanie jest bardzo urodzajna, jeśli jej dostarczymy... wody! Jest to problem zbyt obszerny, by go tu roztrząsać.

Chruszczow zaczął sprytne od otumaniania najgłupszych, bo młodych komunistycznych zapaleńców, których pół miliona wysłano do prac pólnych, nie licząc się ani z ich ułokowaniem, ani wyżywieniem... Pomocnymi im będzie miejscowa, nieliczna ludność i młodzież szkolna, werbowana do bezpłatnej pracy w "polzu gosudarstwa".

Znając sowiecką organizację, wiemy jaki będzie wynik tej akcji uprawy nowych terenów, odległych o setki kilometrów od linii kolejowej i od ludzkich najbardziej prymitywnych osiedli. Jeśli zamiast przewidzianych 20 milionów ton zboża rząd uzyska 10% tej ilości, będzie wcale dobrze. Jakimi cierpieniami i ofiarami w ludzkich rząd sowiecki przeprowadzi tę akcję, wiedzą tylko ci, co tam byli.



SAN DIEGO. (Kalifornia) — Rewolucyjny aeroplan "Convair" Marynarki amerykańskiej, który może pomieścić armaty, tanki i kompanię strzelców morskich. Będzie używany do wysadzania wojska na brzegach morskich nieprzyjaciela zamiast wodnych tanków jak dawniej.

nałwym zagranicznym stuchaczom a nie tym, którzy znają okrutną sowiecką rzeczywistość.

Kazachstan, sześć razy większy od Polski, do stępy i pustynie. Klimat posiada tak

Dokończony na 2-iej str.)

WIADOMOŚCI Z BRAZYLII

* RIO. POSTĘPUJĄ NAPIRZOD PRZYKOTOWANIA
zawodowych związków robotniczych do strajku powszechnego w wypadku jeżeli Najwyższy Trybunał Federalny nie wyda orzeczenia przychylnego w sprawie wejścia w życie nowych baz wynagrodzeń...

* RIO. POKŁOWNIK ALCEDO CAVALCANTI, oskarżony dawniej o komunizm i którego nominacja na Komendanta São Paulo została ostatnio ogłoszona, oświadczył, co następuje: "Zawsze byłem praktykującym katolikiem i w roku 1943 wszedłem w grono Edwarda Gomeza..."

* RIO (Asapr.) — ZOSTAŁA ARESZTOWANA siostra Carlota Prestes'a Lucia Prestes Brandão wraz z Rudolfem Pinto Barbosa i Jamesem Cascon za rozpowszechnianie ulotek z propagandą czerwona. Lucia jest żoną byłego wiceprezesa Otavio Brandão...

* RIO. — KOMUNISTI starają się o nową rejestrację partii komunistycznej w Brazylii. W tym celu niektórzy z członków P.T.B. z São Paulo z p. Coutinho Cavalcanti na czele złożyli odpowiednie podanie do Izby Deputowanych...

* RIO. — Z POWODU wyjazdu Prezydenta Vargasa z 20-dniową wizytą do Boliwii i Paragwaju, zastąpi go przez ten czas w urzędowaniu Vice-Prezydent Café Filho.

Iskierki

* TEGUCIGALPA. PULKOWNIK NARCISO LOPEZ, dowódca jednej z kolumn powstających w rozmiarze z dziennikarzami północno-amerykańskimi, oświadczył, że miasto Esquipulas, gdzie następnie zostało zainstalowane Naczelne Dowództwo wojsk powstających, zostało zdobyte bez jednego wystrzału...

* BERNO PAN MENDES-FRANCE, po spotkaniu się w Bernie w ambasadzie francuskiej z pierwszym ministrem Chin, panem Chu En-Lai i po odbyciu z nim konferencji, oświadczył oczekującym nań przedstawicielom prasy, iż jest pełnym optymizmem, co do zawarcia pokoju w Indo-Chinach...

* BONN. GENERAL "SIR" RICHARD GALE, komendant oddziału wojsk angielskich w zachodnich Niemczech, odwiedził 14 Amerykanów dostarczających im pewną ilość dział atomowych o kalibrze 280 mm., które to działa zostaną użyte w tegorocznych letnich manewrach wojska angielskiego...

* TEGUCIGALPA. WOJSKA POWSTANCZE posuwają się w trzech kolumnach w kierunku na stolicę Guatemali. Silne deszcze opóźniają ich pochód. Prócz tego pułkownik Armas wódz całości powstania oświadczył, iż początkowy marsz powstańców będzie powolny, gdyż chodzi o uniknięcie przelewu krwi...

W KALEJDOSKOPIE

(Dokończenie z 1-ej strony)

okrutny, że był miejscem zeznania przestępstwa kryminalnego i politycznego już od carskich czasów. Latem upały dochodzą do 70°C w słońcu, 45°C w cieniu, zimą natomiast panują mrozy 35-45 stopni...

Są one bardzo rzadkie, wzdłuż jedynotorowej linii kolejowej, biegnącej z Czakowca przez Aralsk, Kzył-Orde, Turkistan do Taszkientu i oddzielenie z stacji Arys przez Czymkient do Aima-Aty, Karagandy, Semipałajńska...

Kazachstan graniczy na północy z Syberią, na zachodzie dociera do Morza Kaspijskiego, na południu zaś ciągnie się dzikie pasmo gór Tien-Szań, kryjące dziś sowieckie laboratoria broni atomowej. Przemysłowy okręg Karagandy dostarcza nafty, żelaza, cynku, miedzi, do wykonania rządowych planów...

Srodkowa część owego kraju, zajmując pustynia Kara-Kum. Dwie potężne rzeki Syr-Daria i Amu-Daria, mające najwyższy stan wody w maju i czerwcu, dostarczają jej do uprawy, jeśli rozprowadzimy kanałami. Gdzie nie ma wody, nie ma roślin, panuje pustynia. Drzewo w Kazachstanie jest bardzo cenne, trzeba je sprowadzać z daleka; ludność pali krzywymi saksaulami, lub kizilakami, czyli wysuszonym nawozem. Drogi niema; wielbłąd jest zwierzęciem pociągowym...

Wszędzie panuje prymitywizm z przed tysiąca lat, jak za czasów Dżingis-chana. Ten to kraj nieuprany od czasów stworzenia świata, ma stać się szczęśliwym wraz z poludniową Syberią dodatkowym spichlerzem Związku Radzieckiego. Sycić on będzie swym zbożem tak samo żołdaków sowieckich obywateli, jak sycił ich dziś, po latach, cięplarni Minska pomarańczami i cytrynami...

ŻYCZENIE STAJE SIĘ CIAŁEM

Na wieść, że rząd Guatemali wprowadza komunistyczne reformy socjalne, oraz dobraja się bronią wyprodukowaną w Czechach i w Polsce, wyraził swój pogląd, że w tym wypadku siły zbrojne Narodów Zjednoczonych powinny zająć ten kraj, by nie stał się ośrodkiem sowieckiego napadu na kanał Panamski i na Stany Zjednoczone...

Przed kilkoma dniami komunikaty doniosły, że emigranci polityczni Guatemali zorganizowali na terenie Hondurasu siły zbrojne, które zajęły pograniczne miasto, zombardowały parokrotnie (raczej dla postrachu) stolicę i wyruszyły do walki przeciw wojskom rządowym, na czele których stanął walec, czerwony prezydent Arbenz...

Revolucja sił demokratycznych przeciwko czerwonej, jeszcze nieuprzejmie skrytykowanej, tyranii dowodzi, iż w narodzie Guatemali znajdują się ludzie lepiej zorientowani w wartości demokracji, niż prezydent Arbenz, polityczny ignorant lub sowiecki pachołek. Jan Zbrucz

EISENHOWER O NIEPODLEGŁOŚCI PAŃSTW BAŁTYCKICH

NEW YORK, (IC) — Prezydent Stanów Zjednoczonych Dwight D. Eisenhower ponowił w dniu 13 bm. swe przyrzeczenie, że podejmować będzie nadal wszelkie możliwe kroki, aby pomóc w przywróceniu niepodległości państw bałtyckim: Estonii, Litwie i Łotwie. W telegramie do organizatorów zebrań, odbytego w New Yorku 13 bm. dla zaprotestowania przeciw aneksji państw bałtyckich, prezydent stwierdził: "Jesteśmy zdecydowani czynić nadal wszystko, co w naszej mocy, aby ustanowić w świecie takie warunki, w których państwa bałtyckie będą mogły odzyskać i utrzymać swą wolność..."

Z okazji organizowania tegorocznego protestu. Głównym mównicą na zebraniu, w którym wzięło udział około tysiąca osób, był poseł demokratyczny ze stanu New Jersey Harrison Williams, który oskarżył w swym przemówieniu Sowietów o dopuszczenie się zbrodni ludobójstwa na narodach bałtyckich. Na zebraniu odczytano również telegramy gubernatora stanu New York, senatora Herberta Lehmana i Irvinga Ivesa oraz mayora miasta Wagnera...

Zebrani uchwalili rezolucję, która apeluje do rządu Stanów Zjednoczonych o zainicjowanie na forum "Narodów Zjednoczonych" kroków, zmierzających do polepszenia Związku Sowieckiego za gwałcenie umów międzynarodowych i praw człowieka na obszarze państw bałtyckich i ostateczne zmuszenie Rosji do wycofania swych wojsk okupacyjnych z Litwy, Łotwy i Estonii.

NIEOBECNOŚĆ USPRAWIEDLIWIONA (Z TEKI HUMORU DZISIEJSZEJ WARSZAWY)

— A dlaczego to pan nie był wczoraj w pracy? — zapytał mnie kierownik tonem nie wroczym niższego dobrego. — Z powodu dnia kobiet, panie kierowniku — wyjaśniłem zwięźle. — Jak pan śmiał zmienić plec bez wiedzy i zgody instytucji, w której pan jest zatrudniony? — Panie kierowniku — tłumaczyłem cicho — sprawa ma się nieco inaczej. Po prostu padłem ofiarą własnej ryeczności. — Zapłacił pan ostrogę w drucie przechodząc przez ogradzony trawnik — kpił niechętnie kierownik. — Ależ nie! — No więc niech pan mówi jak to było. — Było to dnia ósmego marca — zacząłem. — Dzień wstał pogodny, chłodny i na niebie widać było welniste baranki chmur... — Bez liryki! Do rzeczy! — huknął kierownik. — No już mówię. Chciałem po prostu wsiąść do autobusu. Na przystanku stało kilka...

dziesiąt osób. Gdy nadjechał autobus odepchnąłem się łokciami od zwału ciał i już, już byłem na stopniu, gdy nagle jakiś głos kobiecy zawołał: Panie mają pierwszeństwo! Nie mogłem zaprzeczyć tej słusznej uwadze. Zszedłem ze stopnia i przepuściłem panie. Wsiadło ich dziesięć, dwadzieścia nie dostała się już, autobus zapuścił motor i odjechał. Czekałem na drugi. Nadeszło jeszcze kilkadziesiąt osób. Już miałem zamiar wskoczyć "par force" do autobusu Nr. 2, gdy owa dwudziesta pani stanęła mi na drodze i powiedziała: — Gdzie pan się pcha? Trzeba być gentlemanem. Jeśli pan już nie potrafi być nim na codzień, to chociaż niech pan spróbuje raz w roku na święto kobiet. Pusiłem ją przed sobą, a za nią dwadzieścia trzy inne panie, poczem autobus dal gazu i odjechał. Nie miałem serca tarasować drogi niewiastom. Zostałem na przystanku. Znow nadeszło kilkanaście pań i gdy chciałem...

wejść do czwartego z kolei autobusu, krzyknęły: — A to ordynus i pcha się przed kobietami! Chuligan jakiś! — Ściągnęły mnie za spódnie ze stopnia i... pojechały. Nie mogłem nie poradzić. Byłem w zdecydowanej mniejszości. — To pana nauczy być gentlemanem! — krzyknęła jakaś paniusia, wyrażając mi na odjeździe pięćdziesiąt przez okno autobusu. Wychowały mnie. Postanowiłem przepuścić kobiety. Niech wsiada, a dopiero potem ja. Niestety. Podobno w Warszawie jest więcej kobiet niż mężczyzn, a z tego co się dąbalo podejrzewam, że te same chyba specjalnie nie chcą złożyć "obraćcy" po kilkanaście razy. Nigdy wszystkie kobiety nie wsiady. Zawsze autobus ruszał zostawiając mnie na przystanku z grosem niewiast. Około godziny czwartej po południu, gdy głód skreślił mi książki, a wiatr przewiał mnie doszczętnie, postanowiłem jeszcze raz zaryzykować. Nic z tego: nawięła się setna chyba z kolei kobieta, która krzyknęła: — Co? W dniu kobiet tak się pan rozpęcha. Jak pan śmie? Gdzie pan się wychowywał? Zepchnęła mnie do stopnia i... — Dzwie się panu — przerwał mi kierownik — przy tej setnej był nie wytrzymał. Zapłacił ją za spódnicę, ściągnął, sam wsko... — Przepraszam, ale ta setna pani kierownikowi, to właśnie była pańska żona. — Co? — chrząknął dyrektor. — Hm. Jak?!! — Pańska żona — powtórzyłem. — Pani Zenobio — powiedział do sekretarki, — niech pani wpisze pana Żykwici: "nieobecność usprawiedliwiona!"

GENERALNY CHARAKTER GROZBY KOMUNISTYCZNEJ

WASHINGTON, (IC) — Na swej tygodniowej konferencji prasowej w dniu 10 bm. prezydent Eisenhower oświadczył, że niebezpieczeństwo komunistyczne ma charakter globalny i jest naprawdę poważne. Prezydent wyjaśnił, że żywi obecnie szczególną obawę, aby Zachód nie koncentrował swej uwagi wyłącznie na zagrożeniach rejonach jak Indochiny i zatracał w ten sposób właściwą perspektywę zagadnienia groźby komunistycznej. Nie wystarczy być...

silnym militarnie, powiedział Eisenhower. Wolne narody winne wykazywać się również w dziedzinie duchowej, jak i gospodarczej, gdyż komunizm atakuje równocześnie na wielu frontach. Zdaniem prezydenta Eisenhowera, komunizm zagraża może pokojowi świata jeszcze przez czterdzieści lat. Zmusza to Stany Zjednoczone do bardzo ostrożnego kalkulowania rozmiarów i kosztów swego nieodzownego pogotowia i wysiłku zbrojeniowego.

Niemcy Konfiskują Książki WYSŁANE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY POLSKIEJ

DORTMUND, Niemcy (ZPP A) — Komitet dla Spraw Szkolnych i Oświatowych przy Zarządzie Głównym ZPU (sekretariat w Dortmund) otrzymał z Londynu na zlecenie Komisji Pomocy Dzieciom Polskim w Niemczech przy Zjednoczeniu Polskim w Wielkiej Brytanii szereg zapowiedzianych przesyłek z książkami dla dzieci i młodzieży polskiej w Niemczech. Zostały wydane przez urząd celny w Dortmund bez żadnych trudności. Najomniast dalsze przesyłki z zapowiedzianej partii książek zostały zarekwirowane, jako "antypaństwowy materiał propagandowy"!

mu krótko: "Es ist staatsfeindliches Propagandamaterial und die Sache wurde der Staatsanwaltschaft u über wiesen" ("Tu chodzi o antypaństwowy materiał propagandowy i sprawa została już przekazana do prokuratora"). Innych wyjaśnień nie udzielono, nawet nie podano tytułów książek o "antypaństwowej" treści!

Niezależnie od sprzeciwu wniesionego przeciw decyzji urzędu celnego, orzekającej konfiskate książek dla dzieci, Zarząd Główny ZPU zastrzegła sobie interwencję u właściwych czynników w sprawie tego niespotykanego zarządzenia władz celnych w Dortmund. Tymczasem jednak warto się zastanowić, czy zarekwirowane książki o takich tytułach, jak "Ruchomy alfabet", "Dzieci polskie w dawnych czasach", "Wspomnienia Niebieskiego mundurka" czy "Pieśń o Bernardocie" mogą być uważane za "antypaństwowy materiał propagandowy", czy też chodzi tu po prostu o nadmierną...

przewodców komunistycznych — dodał pułkownik na zakończenie swego oświadczenia.

KOLONIA ANTONIO REBOUCAS WIELKA FESTA

KU CZCI MATKI BOSKIEJ SZKAPLERZNEJ PROGRAM: 0 7-mej godz. — Pierwsza Msza św. i Komunia św. Generalna Koscieleśni Towarzystwi i wszystkich wiernych, którą odprawi Przew. Ks. Probuszcz. 0 8-jej godz. — Druga Msza św., którą odprawi Przew. Ks. Piotr Fedalto. 0 9-godz. 9.30 — Trzecia Msza św. Uroczysta z asystą, którą odprawi Przew. Ks. Antoni Augustyn Marochi i także wygłosi kazanie o Matce Boskiej Szkaplerznej. 0 godz. 14.30 — Uroczysta Procesja z Cudowną Figurą Matki Boskiej Szkaplerznej, — Błogosławieństwo Najśw. Sakramentu. Po mszy św. Festa Popularna w czasie której można się pożywić smacznym Szuraskim, kawą, senwicami i zabawić się przy butelkach w których będą: Koto szczęścia, królki, a także odbędzie się leilão.

gorliwość urzędników celnych w Dortmund, dla których widocznie każdy tekst polski — nawet książki dla dzieci — jest niebezpieczny z punktu widzenia interesów państwa niemieckiego. Warto też się dowiedzieć, kto to są ci urzędnicy celni w Dortmund, a może okaże się, że jeszcze do niedawna wiernie służył Hitlerowi i w dalszym ciągu holdują jego antypolskiej, antydemokratycznej i antychrześcijańskiej ideologii!

Advertisement for Eugenia Godlewska. Text: S. + P. Eugenia Godlewska. Po atakach i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zmarła w dniu 13 czerwca 1954 roku na fazendzie Vila Nova i spoczęła na cmentarzu w Porto Feliz w dniu 14 b.m. Msza św. żałobna za spokój jej duszy została odprawiona w kościele w Porto Feliz, w dniu 21 czerwca o godz. 8-jej rano. O tym smutnym obrządku zawiadania przyjaciół i znajomych pogrążony w głębokim smutku M A Z

K A C I K S P O R T O W Y

* (P . A . S .) *

LAUR OLIMPIJSKI "Citius, Altius, Fortius"

Dnia 23-go czerwieca b.r. upływa 60-lecie zorganizowania "Komitetu Olimpijskiego". Inicjatorem wznowienia starożytnych igrzysk olimpijskich był Francuz baron Piotr de Coubertin. Ten zamilowany sportowiec i wybitny hellenista musiał długo walczyć, aby osiągnąć swój cel. Wreszcie starania jego dały pozytywny rezultat: w starogreckim mieście Ateny, stolicy dzisiejszej Grecji, w dniu 23-go czerwieca 1896 r., rozpoczęła się pierwsza Olimpiada nowożytnych czasów. Na godle olimpijskim umieszczono następujące łacińskie słowa: "CITIUS, ALTIUS, FORTIUS" (prędszy, wyższy, silniejszy).

Mijają czasy, ale ludzie dobrego woli głoszą całemu światu braterstwo wszystkich narodów, ogłaszają wspólność zainteresowań bezinteresownych całej ludzkości. Idea ta, pielęgnując powoli po globe ziemskim i mając swe źródło w starożytnej Grecji (kalós kai agátos — piękny i szlachetny), idzie naprzód dzięki entuzjazmowi i silnej woli barona de Coubertin. Mimo, że ostatnie wojny światowe przerywały na pewien czas realizację Olimpiad, odradzają się one zaraz po każdej z nich, powstają znów jak Feniks z popiołów.

Laur olimpijski, zdobiąc skronie zwycięskich zawodników, dowodzi nam niezłocznie, że największym skarbem w życiu ludzkim jest wolność, wykazuje że człowiek jest panem swych czynów, że w duszy każdego istnieje miłość i jakaś dziwna i niezmienna tęsknota do dobra, prawdy i sprawiedliwości. Trzeba jednak dbać o odpowiedni rozwój fizyczny każdej jednostki, aby szlachetne dążenia ludzkiego ducha nie załamały się na skutek słabości lub dolegliwości ciała.

Jest to w myśl łacińskiej starożytnej maksymy: "mens sana in corpore sano" (zdrowy duch w zdrowym ciele). Szlachetnemu i pięknemu zawodnikowi przed wstąpieniem na olimpijską arenę nie nasuwa się myśl użycia gwałtu, podstęp lub oszustwa, więcej chodzi o wykazanie męstwa i szlachetności w walce, niż o same zwycięstwo.

W powyższych wskazaniach barona de Coubertin zawarta jest wzniosłość, wyzbycie się egoizmu, charakteryzujące idee mające zwyciężyć w walce ze złem. One to światu zmagającemu się z ideologią komunistyczną, ideologią powszechnego niewolnictwa, przywrócą tak upragnioną wolność i uczynią z braterstwa się wszystkich narodów na kuli ziemskiej.

DOTYCHCZASOWE OLIMPIADY

Rok	Miasto
1896	ATENY
1900	ST. LOUIS
1904	PARYŻ
1908	LONDYN
1912	SZTOCKHOLM
1920	ANTWERPIA
1924	PARYŻ
1928	AMSTERDAM
1932	LOS ANGELES
1936	BERLIN
1948	LONDYN
1952	HELSINKI

MIGAWKI Z KRAJU

● W drodze na mistrzostwa w szermierce, polscy zawodnicy startowali w międzynarodowych zawodach z udziałem czołowych szermierzy Węgier, Francji, Belgii, Włoch, Luksemburga i Holandii. W szabli — Pawłowski i Ziabicki zajęli 5 i 6 miejsce, w szpadzie Polakom poszło gorzej, bo zajęli miejsca. Przedzidecki (15), Rydz (23), Jaron (24), Krajewski (27). Konkurencja w szpadzie była bardzo trudna; wicemistrz świata, Węgier Bercey zajęli dopiero 19 miejsce.

● W Warszawie, wobec 50 tysięcy widzów, w meczu piłkarskim Warszawa zremisowała z Pragą (Czechosłowacja) 0 x 0. Napady obu miast wykazały nieudolność w strzelaniu na bramkę.

● Jerzy Chomik, utalentowany długodystansowiec, w Wątczu pobit rekord Polski na 3, 000 m czasem 8 minut 18,8 sek. Od r. 1932 rekord ten należał do Janusza Kusocińskiego, zdobywcy złotego medalu na Olimpiadzie. Rekord Kusocińskiego wynosił 8 min. 18,8 sek. Drugi zawodnik — Krzyszkwski również miał lepszy czas od sta-

PODAJEMY PONIZEJ WYNIKI WSZYSTKICH ME- CZÓW W ÓSEMKACH KOŃCOWYCH:

PIERWSZA TURA — 16. VI. —	TRZECIA TURA — 19. VI. —
Brazylia 5 x Meksyk 0	Brazylia 1 x Jugosławia 1
Francja 0 x Jugosławia 1	Urugwaj 7 x Szkocja 0
Austria 1 x Szkocja 0	Austria 5 x Czechosłowacja 0
Urugwaj 2 x Czechosłowacja 0	Francja 3 x Meksyk 2

DRUGA TURA — 17. VI. —	CZWARTA TURA — 20. VI. —
Italia 1 x Szwajcaria 2	Węgry 8 x Niemcy 3
Niemcy 4 x Turcja 1	Turcja 7 x Korea Płd. 0
Węgry 9 x Korea Płd. 0	Italia 4 x Belgia 1
Anglia 4 x Belgia 4	Anglia 2 x Szwajcaria 0

ROZSTRZYGNIĘCIE REMISÓW — 23. VI. —	
Szwajcaria 4 x Italia 1	Niemcy 7 x Turcja 2

KLASYFIKACJA WEDŁUG PUNKTÓW

PIERWSZA GRUPA		TRZECIA GRUPA	
	punkty wygr.		punkty wygr.
BRAZYLIA	3	URUGWAJ	4
JUGOSŁAWIA	3	AUSTRIA	4
FRANCJA	2	SZKOCJA	0
MEKSYK	0	CZECHOSŁOWACJA	0

DRUGA GRUPA		CZWARTA GRUPA	
	punkty wygr.		punkty wygr.
WĘGRY	4	ANGLIA	3
NIEMCY	2	SZWAJCARIA	2
TURCJA	2	ITALIA	2
KOREA PŁD.	0	BELGIA	1

rego rekordu. Czas Krzyszkwski-kowiaka 8 min. 14,6 sek.

● W Łodzi Wiśniarz (Łódź) pokonał piłkarzy Rotational — (Niemcy Wsch.) 2 x 1. Widzów 35 tysięcy. Na Śląsku mistrz Polski Unia (Chorzów) wygrał z Rotational 7 x 1. Widzów 50 tysięcy.

● Na Śląsku III reprezentacja Polski pokonała w meczu bokserskim Niemcy wsch. w stosunku 12 x 8. Widzów 4 tysięcy.

● Biegi Narodowe, które co roku odbywały się w ramach obchodu Konstytucji 3-go Maja zostały skasowane przez reżim. Natomiast wprowadzono masowe biegi na przejazd dla uczczenia "święta pracy 1-go maja". Młodzież z całej Polski jest zmuszana do biegów i nie też dziwnego, że w roku ubiegłym startowało 862 500 uczestników. W tym roku cyfra podobna ma być wyższa.

● Prócz biegów pierwszomajowych, sportowcy w całej Polsce muszą zaciągać zobowiązania pierwszomajowe jak budowy stadionów, bicia rekordów, konserwacji sprzętu sportowego, zdobycia większej ilości odznak i t.d. Zobowiązania te przeważnie nie są wykonywane.

● Piątkowski, utalentowany szermierz, na mistrzostwach świata juniorów w Cremonie we Włoszech, w szabli zajął piąte miejsce; Zub był 9-ty, Kuszewski 12-ty.

● Mistrzostwa piłkarskie I i II ligi zostały przerwane, a 35 piłkarzy (seniorów) i 33 juniorów powołano na obozy treningowe, które prowadzi Hajdu (Węgry). Kluby ligowe wykorzystują przerwę w mistrzostwach na klubowe obozy treningowe i mecze towarzyskie. Trener Hajdu, który został sprowadzony dla podniesienia poziomu polskiej piłkarskiej powiedział, że poprawa będzie widoczna

REUMATISMO
DORES
EN GEPAL
LINIMENTO (o BALSAMO)
SANTA HELENA

RADIO POLSKIE 'SWIT' — D. K. O.

Nadaje tygodniowe audycje w języku polskim, w każdy poniedziałek o godzinie 20,30 (8,30 wieczór), na falach rozgłośni "Guairacá", 500 kilocycłów, 535 metrow. SŁUCHAJCIE I POPIERAJCIE RADIO POLSKIE 'SWIT'

EMOCJONUJĄCY REMIS BRAZYLIA 1 x JUGOSŁAWIA 1

W Lausannie 19-go b.m. zespoły Brazylji i Jugosławii zremisowały; wynik był 1 x 1. Wobec tego odbyło się przedłużenie meczu, lecz stosunek pozostał ten sam. Występ ten zainteresował wszystkie sfery sportowe w świecie: od dawna nie widzieliśmy takiej sensacyjnej gry. Obydwie strony broniły się zaciekle; bramkarze Castilho i jugosławiański Beara zachwycili widzów swą niezwykle techniką obrony. Brazylijski atak został nieco osłabiony, gdyż na początku gry Rodriguesa pokoleczono; także inne elementy tej linii nie wykazały takiej aktywności jak się tego ogólnie spodziewano; z powodu tego obrona była w stałym obciążeniu, wykazując niezwykle zdolności w odbiciu strażów ataku jugosławiańskiego. Gdyby atak brazylijski był więcej zgrany, byłoby z pewnością pokonał przeciwników. Jednak wynik był sprawliwym dla obydwu stron.

Zespół piłkarski Jugosławian już od dawna był bardzo ceniony przez inne drużyny. Tak np. w Światowych Rozgrywkach w r. 1930 pokonał on brazylijski zespół w stosunku 2 x 1; w r. 1950 w Rio de Janeiro, udało się Brazylianie pobić jugosławiańską drużynę w stosunku 2 x 0.

Jak się okazuje, ta rywalizacja między obu zespołami trwa już od lat. Raz zwycięzcami byli Jugosławianie, drugi raz Brazylianie — a w tym roku — remis: stosunek 1 x 1.

Klasyfikacja zespołów piłkarskich do czwórek końcowych

Z PIERWSZEJ GRUPY zostały sklasyfikowane zespoły Brazylji i Jugosławii, mające każdy po 3 punkty wygrane. Brazylia pokonała Meksyk — Jugosławia Francję; w meczu Francja x Meksyk zwyciężył zespół francuski w stosunku 3 x 2; lecz Brazylia i Jugosławia mają po 3 punkty wygrane zostały sklasyfikowane do rozgrywek końcowych, które odbędą się dnia 26-go i 27-go b.m. Francja mając wygrane jedynie 2 punkty i Meksyk zero punktów, zostały eliminowane.

Z DRUGIEJ GRUPY klasy-

fikowane są: Węgry i Niemcy. Między Niemcami i Turcją odbył się drugi mecz, gdyż obydwaj zespoły miały po 2 punkty wygrane; zwycięzcami byli Niemcy, wygrając od Turcji w stosunku 7 x 2.

Z TRZECIEJ GRUPY: Urugwaj i Austria.

Z CZWARTEJ GRUPY: Anglia i Szwajcaria. Ta ostatnia musiała występować po raz drugi z Italią, gdyż posiadała po 2 punkty każda; zwyciężył zespół szwajcarski przeciw ogólnemu przeciwnikowi, w stosunku 4 x 1.

ZE ŚWIATA

● Piłkarski mistrz Brazylji "Flamengo" z Rio de Janeiro, bawiąc w Europie, pokazał klasę w Budapeszcie (Węgry) wygrywając wysoko (5 x 3) z silną drużyną Kinizsi. Brazylianie dali koncert gry; doskonałą technikę, szybkość, zwrotność, świetni w grze głową. Widzów 80 tysięcy. We Wiedniu Flamengo zremisował z mistrzem Austrii Rapidem 2x2. Oba spotkania na bardzo wysokim poziomie. Brazylianie grają czwórka w ofensywie, a w siódemce w obronie.

— CZWÓRKI KOŃCOWE —

Po rozegraniu ósemek końcowych zostało sklasyfikowanych 8 zespołów i 8 eliminowanych. Po losowaniu meczów, kto z kim będzie grał, wyznaczono przeciwników następująco :

26. - VI. — W SOBÓTĘ		27. - VI. — W NIEDZIELĘ	
Mecz	Miejsce rozgrywki	Mecz	Miejsce rozgrywki
ANGLIA x URUGWAJ	Bazilea	BRAZYLIA x WĘGRY	Bern Szwajcarski
AUSTRIA x SZWAJCARIA	Lausanne	JUGOSŁAWIA - NIEMCY	Genewa

Po tych meczach będą wyznaczeni finaliści, którzy wystąpią dnia 4-go lipca w Bernie Szwajcarskim. W czwórkach końcowych każdy zespół gra ty-

ko jeden raz, tak że przegrany jest automatycznie eliminowany. Oficjalna klasyfikacja będzie tylko do 4-go miejsca.

CZARNIECKI

Kiedy Sienkiewicz, wiedziony jakąś cudowną intuicją wielkiego artysty, wkłada w usta Czarnieckiego słowa, których on może i nigdy w życiu nie wypowiedział: Wielkie rody, wielkie rody, w proporcji do Rzeczypospolitej wszystkie są małe i bodajby ziemia pożarła tych, którzy o tym zapominają. — nawet szlachcie — warchoł, człowiek, który naogół pa trzął na świat przez rurę od barszczu, a prawdy szukał na dnie kielicha, i ten mu przytaknął.

Powysze jednak słowa odzwierciedlają wiernie jego o-sobisty, Czarnieckiego stosunek do Ojczyzny. To był tylko żołnierz Rzeczypospolitej. Nie chodziło mu o swe osobiste stanowisko, o zaszczyty, o uposażenie, o chodzą mu jedynie o dobro Ojczyzny. To też nie był za życia swego hetmanem wielkim, — buława doszła go dopiero na łożu śmierci. I ten ostatni fakt wywyższa go, dodaje mu Wielkości.

Dziś wielkich rodów nie ma już w dawnym tego słowa znaczeniu. Są jednak nowi wielcy, — to są urzędnicy. Każdy z nich jest o wiele większy od własnej Ojczyzny. Największym z nich był Sta-

lin. Już za życia stawiano mu pomniki, jego imieniem nazwano miasta, place, aleje, ulice. A jednak ten największy na kuli ziemskiej człowiek drżał ze strachu, gdy Hitler, jego duchowy bekar, szedł na Moskwę, gdy miliony krasnarmejców oddawali się do niewoli, a ludność Rosji witała Niemców jako wybawicieli. Wiemy, co zbawiło wówczas Stałina, ale i zobaczyliśmy całą słabość rosyjskiego kołosa.

Przypatrzmy się jednak dzisiejszej Rosji, co się tam teraz dzieje, bo to nas najbardziej obchodzi. Wygląda ona jak wielki dom, gdzie stale i w dzień i w nocy robi się porządek. Im więcej się robi, tym tym więcej brudu narasta. Likwiduje się ludzi, zostawiając nieknięte podłoże, na którym nowe plugastwo się plenią. Przeważna część tych czystek to walka o wpływy, stanowiska, a więc walka personalna, — typowy objaw biurokracji. Sądząc z powyżej wspomnianych faktów, Rosja jest dziś najbardziej biurokratycznym państwem na świecie. Stąd papierkowość wraz z charakterystycznym jej atrybutem — bałaganem.

I my tu w Kurtybie uprawiamy walkę personalną. Jest to może podświadomy wpływ, a może i przypadkowa analogia systemu sowieckiego. Nie wiele mnie do przejmuję, gdyż to mojej Ojczyźnie bezpośrednio nie zaszkodzi. Gorzej by było, gdyby ta walka personalna wybuchła, gdyby się plenila w samym centrum naszej niepodległościowej emigracji. Może jednak wstród morza nie dopuścił moskiewskiego, kontynentalnego klimatu, aż na tak daleką odległość, a mitosierny Bóg zesłał nam człowieka na miarę Czarnieckiego, prawdziwego obywatela, — Sługę Rzeczypospolitej,

K. R.

"Czy Byłem Szpelem?" — Jan Zbruc - 2 tomy Cr. \$ 105,00.

"Władcy Przestrzeni" — Janusz Fleński - Cr. 45,00.

"Pamiętniki Partyzanta" — J. Wyrwa - Cr. 65,00.

"Sowizdrzał Polski" — Cr. 15,00.

"Latarnia Czarnoksiężka" — Cr. 10,00.

Można nabyć w Redakcji "LUDU".

HESSSEL & CIA. LTDA.

PARQUE D. PEDRO II — 726 — S. PAULO

(Właściciele STANISŁAW I CZESŁAWA HESSLOWIE)

Wyroby ornamentacyjne z jedwabiu na meble jak serwetki, makatki, kapy na łóżka (colchas), etc., oraz serwetki na ołtarze — malowane ręczne o złotych konturach.

PIĘKNE ŚLUBNE PREZENTY

Plótna z wzorami do haftów (riscos) jak serwetki z krefonu i granitu, serwetki, różne płócienka, etc. Jesteśmy dostawcami wielu kolegów. Sprzedaż wyłącznie za pobraniem pocztowym (Reembolso postal).

Peçam nosso catálogo ilustrado gratis, indicando seu endereço exato (Estado).

Abrem-se novos horizontes no coração do Brasil com as melhores TERRAS da

Imobiliária Matogrossense!
Rua José Loureiro, 488 - Telefone, 2.876
Caixa Postal, 1.463 - CURITIBA - PARANÁ

FIRMA IMOBILIÁRIA MATOGROSSENSE jest zarejestrowana w Cuiabá, stolicy Mato Grosso pod num. 2.951 i zaarchiwowana w "Junta Comercial do Paraná" pod num. 26.729.

Otrzymaliśmy nowe obszary ziemi nadające się znakomicie dla rolnictwa. Skorzystajcie z tak wielkiej okazji i zamawiajcie na własność ziemię w Mato Grosso.

Przyjmujemy podania (requerimentos) i wysyłamy je wprost do Rządu Stanowego w Mato Grosso za bardzo małe wynagrodzenie. Gwarantujemy i załatwiamy przepisy wprost na własność aż do zakończenia ich. Dostatecznych informacji udziela nasze biuro. W interiorze załatwiamy przez korespondencję, lub przez naszych agentów.

DR. E. TEMPSKI - Lekarz
PRAKTYKOWAŁ W SZPITALACH W POLSCE
Przyjmuje od godz. 8-iej do 12-iej i od 4-iej do 6-iej
KONSULTORIUM: FARMACIA GUAIRA,
RUA MARECHAL FLORIANO, 742 - TELEFON 675
Rezydencja: Ulicza 7 de Setembro, 3230 - Telefon 677

Dr. Kazimierz Twardowski
KLINIKA OGÓLNA - Choroby dziecięce i kobiece.
KONSULTORIUM: Av. Visc. de Guarapuava, 3.000
(róg Rua Dezembargador Westphalen).
Godziny przyjęć: 10 do 11,30 i 2 do 4, również w soboty.
REZYDENCJA: Rua Pasteur, 259 - CURITIBA

Dr. Franciszek Jakubowski
LEKARZ - KLINIKA OGÓLNA
KONSULTORIUM: Av. Visc. de Guarapuava, 3.000
Przyjmuje od godz. 4 do 6. Wyjeżdża na zawołanie.
Rez.: Rua Carlos de Carvalho, 466, tel. 1751 - Kurytyba.

DR CARLOS HELLER
Klinika chirurgiczna dla wszystkich. Leczy zylaki na nogach i rany bez operacji.
Kons. Av. João Pessoa, 68.
Przyjmuje od 11-iej do 12-iej i od 3-iej do 5-iej.
Telefon 4527
Rezydencja: Com. Araujo, 970
KURYTYBA - Telefon 424

IMPUREZAS DO SANGUE?
ELIXIR DE NOGUEIRA
AUX. TRAT. SÍFILIS

Dr. August Stec
CHIRURG-DENTYSTA
Klinika - Chirurgia - Proteza
Przyjmuje:
Po południu: od 2-iej do 5-iej.
Wieczorem: od 7-iej do 9-iej.
W sobotę: od 9-iej do 12-iej
RUA SALDANHA MARINHO, 951 - CURITIBA

SALITRE DO CHILE

Sr. CAFEICULTORI! A prática já consagrou o uso deste poderoso fertilizante, nos CAFEZAS IS. Aplicado parceladamente, a partir de a gosto, na dose de 100 gr. por café; 3, 4 ou 5 vezes, com intervalo de 40 a 50 dias, RES TAURA ESPETACULARMENTE O CAFEIEIRO. Quanto mais pauperrimo for o cafeieiro, tanto maior sera o resultado.
AGENTES EXCLUSIVOS NO PARANÁ

Albano Boutin & Cia. Ltda.
MATRIZ:
Av. Capanema, 155/191
Caixas Postais, 332 e 1.359
FONES: 226-4932
GRAMA: "BOUTIN"
CURITIBA

FILIAL:
Av. Paraná s/n (solida para Ibirapó)
Caixa Postal, 18
FONE: 1.048
GRAMA: "BOUTIN"
LONDRIANA

JESZCZE CZAS, BY ODWRÓCIĆ NOWĄ POLSKĄ KLĘSKĘ

(Dokończenie z 4-iej strony)

Wydawało by się tedy, że sytuacja jest prosta i że nie stoi na przeszkodzie prowadzeniu dalszej wydajnej pracy i walki: jest jasno wykreślony cel, za którego osiągnięcie dało życie miliony Polaków, jest powaga i aparat państwa, jest gotowość milionowych mas emigracyjnych do karnego współdziałania.

BRAK POCZUCIA RZECZYWISTOŚCI

Nie działa zaś dlatego, że wszystko rozbija się o problem samego aparatu państwowego. To, co jest jedynie narzędziem i sługą sprawy, rozdzieli się nagle do naczelnego problemu, który przesłania wszystko: i fakt utraty niepodległości, i głosy poległych, i czekające zadania. To narzędzie działania stało się nagle rzeczą najważniejszą i wysysa wszystkie siły polskie, a całą wielką, hierarchiczną sprawę może zmienić w groteskę. W dodatku zaś wprowadza chaos i zniechęcenie w masy emigracyjne fałszywie sugerując, że sprawy Państwa i działanie jego sług nie podlegają żadnym prawom, że zależą jedynie od kaprysu i przypadku. Ze więc na cały ten zamęt nie można poradzić.

Tak, oczywiście, nie jest. Może sobie świat wokół nas stawiać na głowie, ale naród, który w bardzo powikłanych stosunkach międzynarodowych chce odzyskać niepo-

dległość, nie może pozwolić sobie na kpiny ze zdrowego sensu i niepoważną farsę. Taki naród musi się trzymać istniejących w tym zakresie, odwiecznych praw i być im rozumnie posłuszny. W odniesieniu do spraw władzy, Państwa, aparatu państwowego są one bardzo wyraźne i dokładne, a odnoszą się do tego Państwa we wszystkich sytuacjach, w jakich może się ono znaleźć, zarówno w czasie pokoju jak i w czasie wojny, jak na emigracji politycznej.

PRAWA KATOLICKIEJ NAUKI O PAŃSTWIE

Są to prawa odwieczne, na których wyrastały z ręby państw i narodów przez kilkadziesiąt stuleci. Formułę je katolicka nauka o państwie. Oto główne tezy tych zasad. Brzmia one następująco:

1. Państwo nie pochodzi samo ze siebie.
2. Źródła formy Państwa i władzy państwowej wywodzą się z Bożego prawa naturalnego i objawionego.
3. Państwo jest służebnym instrumentem do realizowania przez człowieka zadań, jakie mu wyznaczył Stwórca. Również zadań rozwijania własnego typu życia, na własnej ziemi i wśród własnych współrodaków.
4. Siłę swoje czerpie Państwo z posłuszeństwa prawom, jakie mu Bóg wyznaczył.

Z tego jedynie czerpie ono swoją suwerenność.

5. Państwo ograniczone jest celem, jaki ma spełniać, oraz zasadami moralności chrześcijańskiej.

NIE MA ABSOLUTU PAŃSTWOWEGO

Artykuł niniejszy napisany został - chcemy to powiedzieć z całym naciskiem - dla wyjaśnienia obecnej sytuacji wewnętrzno-politycznej na emigracji. Ponieważ pojawiają się głosy, że w tych sprawach rządzi dowolność, uważaliśmy za swój obowiązek - w obliczu możliwości nowej ciężkiej klęski polskiej, tym razem powodowanej przez własne polskie ręce - powiedzieć, że tak nie jest. Państwo jest formą życia społecznego ludzi i poddane jest prawom bardzo wyraźnym, którym jednostka musi być posłuszna. W katolickiej doktrynie społecznej, nie ma miejsca na żaden urząd i na żadnego człowieka, który by był sam dla siebie absolutem.

W chwili obecnej emigracja polityczna, będąca jedną z częścią narodu, która może swobodnie działać, nie może nałożonego na siebie zadania spełnić, ponieważ organizacja państwowa z czynnikami służebnymi przesłała na pojmanie siebie jako absolutu, czerpiącego wytyczne postępowania z własnej doskonałości i nieomyślności.

Od kilku tygodni przewleka się podpisanie nominacji na następcę Prezydenta Rzeczypospolitej, gen. Sosnkowskiego, który otrzymał poparcie na ten urząd przynajmniej jednej większości społeczeństwa emigracyjnego. Ten fakt oznacza, że on właśnie będzie mógł dobrze i w pełni realizować służebne cele organizacji państwowej. Jeśli tedy polska legalna organizacja państwowa nie ma być jeszcze jednym przykładem zaśniętą się w kierunku zasadniczego oderwania się od praw odwiecznej moralności, ale ma być im podporządkowana - człowiek wyniesiony na czoło przez większość społeczeństwa najmłodszym (w tej sprawie bowiem za partiami i grupami politycznymi stoi murem społeczeństwo polskie) - powinien być jak najszybciej dezygnowany na objęcie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej.

ZADANIA PAŃSTWA

Państwo jest sługą celów przerastających je. Tak samo sługami wielkich celów są osoby sprawujące funkcje państwowe, choćby najwężniejsze. Dobremu słudze Ojczyzny wcale umy nie przynosi ustąpienie miejsca, gdy się okazuje, że powstanie stąd większe wspólne dobro. Przeciwnie, plynąc z tego zastrzega przeniesienia miłości Ojczyzny ponad miłość i ambicję własną. Jest takie ustąpienie poza tym pleknum przykładem ugięcia się przed wolą większości, przykładem demokratyzmu w najszlachetniejszym. Bożym tego słowa znaczeniu.

Zbyt już długo przeciąga się załatwienie tej sprawy. Jesteśmy o krok od skandalicznej klęski, dla której nie będzie usprawiedliwienia. Czas biegnie, a zwada uniemożliwia wspólną pracę całej emigracji nad osiągnięciem tych celów, dla których było Monte Cassino. Powstanie Warszawskie i tyle, tyle innych pól bitew i kaźni. Tam wszędzie Polacy nie tylko wykonywali taką drobnotkę, jak zjednoczenia, Polacy tam również dawali rzecz o wiele trudniejszą - życie.

JOZEF KISIELEWSKI

SZKOLENIE MŁODYCH PISARZY

WARSZAWA, (10) - Pisarze i literaci w Polsce zorganizowani są w państwowym Związku Literatów Polskich z centralą w Warszawie. Związek posiada oddziały wojewódzkie, kontrolowane przez wojewódzkie rady narodowe. Przy każdym oddziale wojewódzkim, znajduje się "Kolo Młodych", do którego należą początkujący literaci. Wobec trudności, jakie komuniści mają ze starszymi literata-

DR STANISŁAW BEMBEN
Lekarz - Klinika ogólna i leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wroby i wewnętrzne.
Kons.: Praca Tiradentes, 530 (altos da Farmácia Stelfeld), od 10-12 i od 3-6 godz.
Rez.: R. Julia da Costa, 368 Curitiba - Telefon 4376

DR. CASEMIRO MITCZUK
Chirurg-Dentysta
Konsult.: Praca Zacarias, 80, 6. piętro - sala 602. Res.: Rua Brig. Franco, 1611 - Curitiba

Dr HYGINO A. TEMPSKI
Adwokat: Sprawy cywilne, kryminalne, i handlowe. Metryki, dokumenty, pełnomocnictwa. - Usługodawstwo Pracy. - Godziny przyjęć, od 9 do 11 i od 3 do 6.
PONTA GROSSA - PARANÁ

DR. LUDWIK RYDYGIER
LEKARZ - Mówi po polsku. Cztery lata praktyki w szpitalach amerykańskich. Kurs specjalizacji w New York Polyclinic Medical School and Hospital.
Konsultorium: Rua José Bonifácio 110, na przeciwko Garmatry. Przyjmuje rano od 10-iej do 11,30 i po południu od 3-iej do 6-iej. Telefon 2935.
Rezydencja: Rua Conselheiro Araujo, 454 - telefon 4483.

Casa Cruzeiro
Sielski, Sbalqueiro & Cia.
Praca Coronel Enéas, 152
Zelastwo, naczynia. Szkło, farby, oleje, pokosty, nasiona ogrodowe, artykuły na prezenty itp. CENY NISKIE

ZAKŁAD MALARSKI
ESTEFANO J. LASOTA
WYKONUJE PRACE MALARSKIE W KURYTYBIE, W INTERIORZE PARANY I SANTA CATARINA.
Res.: D. Julia da Costa, 1171 - Fone, 916 - Curitiba

"A VENCEDORA"
FRANCISZEK LACHOWSKI
CURITIBA - RUA CABRAL, 451 - TELEFON 1357
Największa Fabryka cukierków i karmelków w Paranie
Wyrabia cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, mleczne, gumowe itp.
- Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych. -

TOSSES? BRONQUITES?
VIKRO CREOSOTADO
(SILVIRA)
GRANDE TÓNICO

CASA dos PINTORES FABRICA de TINTAS, ESMALTES e VERNIZES
NOWY ADRES: RUA COMENDADOR ARAUJO 65; - FONE 2694. WERNECK & Cia Ltda. "ROCHEDO"
CAIXA POSTAL 347 Mówi się po polsku

Z POLSKI I O POLSCE

Reżimowy Komentarz DO OŚWIADCZENIA EPISKOPATU

WARSAWA, (IC) — Reżim warszawski opublikował przy pomocy swych organów propagandowych komentarz do ostatniego oświadczenia polskich biskupów. Dla zorientowania opinii publicznej podajemy ten komentarz w całości, który brzmi, jak następuje:

— Przed paroma dniami na sesji Światowej Rady Pokoju przedstawiciele społeczeństwa polskiego — wybitny pisarz polski, Jarosław Iwaszkiewicz i światowej sławy uczyony fizyk, prof. Leopold Infeld — sprezywały stanowisko narodu polskiego wobec aktualnych problemów międzynarodowych, w szczególności wobec najważniejszych z nich — broni atomowej i bezpieczeństwa narodowego.

— W niedzielę opublikowano w Warszawie dokumenty, świadczące raz jeszcze o całkowitej zgodności i jednoznaczności wszystkich odłamów naszego narodu, o jego absolutnej jednoci wobec spraw dla jego bytu i rozwoju najżywniejszych interesów. Opublikowany dokument, to ogłoszone przez wszystkich polskich biskupów oświadczenie z dnia 26 maja, domagające się bezwzględnej broni masowej zagłady i przyłączające się do stanowiska tych, którzy rozwiązanie trudnych problemów międzynarodowych widzą w drodze wojny i zniszczenia. Trzeba dodać, że stanowisko biskupów polskich pokrywa się w tym wypadku ze stanowiskiem całego klery katolickiego w Polsce.

— Jeszcze przed wydaniem wspomnianego oświadczenia przez Episkopat odbywały się w kraju rozmaite zebrań z udziałem tysięcy księży i zakonników, na których były również omawiane te sprawy. Postawa uczestników

tych zebrań — duchownych i świeckich działaczy katolickich — była całkowicie jasna i jednolita: stosowanie broni atomowej i polityka agresji, odradzanie militarysty niemieckiego — zostały jednoznacznie potępione.

— Zajmując stanowisko wobec zagadnień nurtujących dziś całą ludzkość, biskupi polscy operują się na chrześcijańskim poglądzie na świat. Pogląd ten nakazuje harmonijne współzycie ludzi i narodów między sobą, sprawiedliwie rozwiązywanie spraw w międzynarodowych, unikanie konfliktów zbrojnych, zwłaszcza konfliktów, które mogą zagrażać życiu całej ludzkości i zniszczyć dotychczasowy dorobek cywilizacyjny i kulturalny.

— Zgodnie z tym oświadczeniem czytamy, że Episkopat — jako przedstawiciel Kościoła katolickiego w Polsce — wobec groźby wojny atomowej — uważa za swój obowiązek stwierdzić, że postawa Kościoła i całego społeczeństwa w naszej ojczyźnie jest zgodna w tym kierunku, by broni masowej zagłady była bezwzględnie zakazana przez prawo międzynarodowe, tak jak już ją odrzuciło prawo moralne. Episkopat Polski — wraz z całym narodem — wypowiada się za zawarciem takich umów międzynarodowych, które ukazywałyby ludzkości w miejsce widma zagłady cywilizacji — perspektywe bezpieczeństwa, spokojnego rozwoju i stopniowego rozbrojenia. Jest to ważne i niezwykle żywotne dla wszystkich bez wyjątku narodów. Specjalnie

żywo odczuwał to naród polski, który niedawno tyle ofiar poniósł w walce z hitlerowskim najazdem, a teraz — ofiarnie odbudowując swą ojczyznę — chciałby ją widzieć bezpieczną i coraz piękniejszą rozwijającą się.

— To też — jak piszą w swym oświadczeniu polscy biskupi — w pełni słuszny i zrozumiały sprzeciw budzą w narodzie polskim, jak i wśród innych narodów, próby ponownego uzbrojenia rewizjonistycznie nastawionych Niemiec jako zagrażające pokojowi świata. Natomiast pełnym poparciem cieszą się pokojowe usiłowania normalizacji stosunków w Europie i w świecie na drodze zawarcia ogólnoeuropejskich i światowych porozumień w duchu bezpieczeństwa zbiorowego.

— Oświadczenie Episkopatu wywołało duże zainteresowanie w społeczeństwie polskim i wielkie zadowolenie wśród wiernych. Nie tylko dlatego, że treść oświadczenia odpowiada dążeniam najszerszych rzesz ludzi wierzących i klery w Polsce — oświadczenie jest równocześnie dowodem dalszego wzmacniania — jednoci Polaków, dowodem fiaska prób, dokonywanych przez rozmaite obojętne agencje, a zmierzających do wykorzystania hierarchii kościelnej dla obcych Polse celów. Próby te zawiody i oświadczenie jest tego wynownym dowodem. Oświadczenie dowodził ponadto, że przekonanie o konieczności walki z niebezpieczeństwem wojny światowej i użycia broni masowej zagłady oraz przekonanie o celowości systemu zbiorowego bezpieczeństwa umacnia się coraz bardziej w środowiskach do niedawna tym ideom obcym. Poczucie niebezpieczeństwa, zagrażającego światu ze strony rzeźniczych zniszczenia atomowego czy wodnorodowego z jednej strony, a z drugiej — ogromny wzrost sił pokoju na całym świecie wywierają wpływ na stanowisko tych środowisk. Tym lepiej dla pokoju.

— Stanowisko polskiego Episkopatu i całego polskiego duchowieństwa będzie popieranym z zadowoleniem również przez światową opinię, coraz energicznie wypowiadającą się za zakazem broni atomowej i za systemem zbiorowego bezpieczeństwa w Europie i w Azji.

Próby Szantazowania Uchodźców

LONDYN, (IC) — W ostatnich tygodniach ze wszystkich ośrodków polskich na zachodzie nadchodzi wiadomości o wzmożonej akcji dywersyjnej ambasad sowieckich oraz ambasad krajów opartych przez Sowietów w stosunku do emigrantów w Europie środkowo-wschodniej. Urzędnicy wspomnianych ambasad wyjeżdżają i rozwijają akcje szantazową w stosunku do emigrantów politycznych, namawiając ich do działalności szpiegowskiej na rzecz Rosji sowieckiej.

Ci "dyplomaci" stosują formalny terror psychiczny. "Zachęta" bowiem do współpracy z Sowietami jest z reguły szantaz groźbą konsekwencji wobec rodzin w kraju. Wiele podobnych wypadków zdarzyło się ostatnio w Wielkiej Brytanii, gdzie nagabywani są uchodźcy polscy, ukraińscy, litewscy i inni. Zgłaszają się oni do władz bezpieczeństwa, prosząc o ochronę.

Wydaje się, iż ta wzmożona akcja sowiecka spowodowana została dekonspiracją

sowieckiego wywiadu w krajach zachodu, przez znaczną w ostatnich czasach liczbę sowieckich urzędników, którzy prosili o azyl, oraz wieloma wypadkami przyłapania sowieckich "dyptomatów" na robocie szpiegowskiej. Sowiety, uważając, iż dotychczasowe metody szpiegowania na zachodzie nie dają rezultatu, próbują szantaz na uchodźcach. Próba ta jednak, pomijając jej obrzydliwość, spaliła zupełnie na panewce.

Oczernianie biskupa Kaczmarka

WARSAWA, (IC) — W realizacji swoich celów reżim komunistyczny posługuje się bardzo wydajnie filmem. Jedną z kategorii filmowych, która służy do bezpośredniego rozpowszechniania też komunistycznych i antyrelijnych jest t.zw. film dokumentarny. Określenie to ma w ustrojach komunistycznych odmiennie znaczenie, a niżeli w krajach wolnego świata. "Film dokumentarny" w ustroju sowieckim służy z góry wyznaczonemu

celowi. Aby dana teza uodowodnić. Stąd wszystkie komunistyczne filmy dokumentarne są w istocie dokumentem komunistycznym kłamstwa.

W ciągu ostatnich tygodni reżim komunistyczny w Polsce ukończył nakręcanie 36 nowych "filmów dokumentarnych". Wszystkie bez wyjątku są propagandą na rzecz postulatów komunistycznych. Wśród wspomnianych wyżej "filmów dokumentarnych", które w najbliższym czasie wejdą na ekrany w Polsce, oraz ekrany krajów przez Rosję okupowanych — znajduje się "film dokumentarny" z "procesu" Ks. Biskupa Kaczmarka, pod symbolizującym tytułem "Proces Kaczmarka".

Film ten jest dalszym ciągiem komunistycznej kampanii przeciw religii, oraz Stolicy Apostolskiej. Temu założeniu propagandowemu służy sam proces, następnie szersze sprawozdania w prasie komunistycznej, oraz praca książki z rzekomym "stenoogramem procesu". Obecnie do rządu tych akcji propagandowych przybywa jeszcze "film dokumentarny". W szeregu zdjęć film ten usiłuje udowodnić wszystkie "zbrodnie", jakie komuniści zarzucali ułemu Biskupowi. A więc "zdradzie interesów narodowych, szpiegowstwo na rzecz Watykanu", operacje na czarnym rynku, itp. Nie trzeba dodawać, iż cały film nosi cechy cynicznych kłamstw i fałszerstwa, jak i wszystkie poprzednie akcje komunistów, z samym procesem włącznie.

Ten komunistyczny pomysł propagandowy jest nie tylko

SZKOLNICTWO W POLSCE

WARSAWA, (IC) — Przed kilku dniami ukończono zajęcia szkolne we wszystkich szkołach w Polsce i zakończył się rok szkolny 1953-54. Następujące dane mówią o niektórych problemach szkolnictwa polskiego, opartego przez ustroj komunistyczny.

We wszystkich szkołach w Polsce pobierało naukę w roku 1953-54 ponad półtora miliona młodzieży. W samych siedmioklasowych szkołach podstawowych kształciło się 357.000 dzieci. Egzamin maturalne zdawało w roku bieżącym około 25.000 absolwentów. Reżim komunistyczny zmusił niemal całą młodzież polską do należania do "polskiego komsomolu", t. zw. "Związku Młodzieży Polskiej", kierowanego przez komunistów. Zmusił młodzież polską do zapisywania się do t.zw. "Szkołnych Kół Przyjaciół Związku Radzieckiego".

Od kilku lat reżim komunistyczny, w dążeniu do stałej kontroli przysvajania sobie przez młodzież filozofii marksistowskiej, wprowadza egzaminy końcowe do coraz to niższych klas. Wszkołach 9-ci i 7-1o klasowych wprowadzono w roku bieżącym egzamin już do klas V i IV. Jest to dodatkowe obciążenie dla młodzieży, która obecnie musi składać egzaminy niemal we wszystkich już klasach szkół powszechnych.

Reżim w dalszym ciągu niemało jeszcze dostatecznej ilości nauczycieli swojego chowu. Dotychczas funkcjonuje w Polsce 155 liceów pedagogicznych, kształcących nauczycieli. W roku następnym powstaje sześć nowych takich liceów: w Chojnie, koło Szczecina, w Lubsku na Śląsku, w Nakle, w Brodnicy, w Drawsku, koło Koszalina i w Wolborzu, koło Łodzi.

Druga forsownego kształcenia nowych nauczycieli w liceach pedagogicznych reżim ma nadzieję powiększyć kadry nauczycieli przedwojennych i rozpocząć jeszcze częstszą kampanię na rzecz komunizowania młodzieży polskiej.



NR. 26 Kurytyba, 30-go czerwca 1954 ROK XXIX

OLTARZ MARIACKI TEMATEM PROPAGANDY

KRAKÓW, (IC) — Radio Warszawa, przypominając, że w dniu 30 kwietnia 1945 roku powrócił do Krakowa odnowiony Oltarz Mariacki, najwybitniejsze dzieło Wita Stwosza, wywieziony w roku 1939 przez hitlerowców do Niemiec, nie może się powstrzymać do wciągania artystycznej twórczości Stwosza do propagandy komunistycznej. Oto jak opisuje komentator największe dzieło Stwosza: "W pracowni mistrza Stwosza od 1477 do 1489 roku powstało dzieło, które swymi rozmiarami zalicza się do największych w Eu-

ropie oltarzy późno-gotyckich. Tematem liczy ch rzeźb, zdobiących oltarz, jest wprawdzie opowieść biblijna, ale Stwosz wprowadził do niej jako modele postacie ludzi swego otoczenia, w którym żył i dla którego tworzył. Do jego największych osiągnięć należy realistyczne przedstawienie człowieka współczesnej mu epoki, zapowiadającej nadchodzącą walkę klas. Oltarz Mariacki — to wierny i bogaty obraz mieszczńskiego życia, w którym artysta związał się swym długoletnim pobytom w Krakowie".

Oczywiście opowieść biblijna jest tematem oltarza Mariackiego. Największe dzieła kultury polskiej przedstawiają w dużej mierze tematy religijne. Nie będzie komunistom łatwo wyznaczyć ze świadomości polskiego społeczeństwa tysiąc lat historii chrześcijańskiej. Nie wiele komunistom pomoże mówienie o realistycznym obrazie postaci, przedstawianych przez twórców. Ich wielkie dzieła kultury i sztuki powstały na skutek pełnego przeżywania tematu religijnego, a nie pod naciskiem politruków.

PROPAGANDA "POKOJU SOWIECKIEGO"

WARSAWA, (IC) — Nakazana przez centralne komunistyczne "katolikom reżimowym" w Polsce akcja protestu przeciw eksperymentom z amerykańską bombą wodorową i protesty przeciw użyciu w wojnie wszelkich bomb atomowych — prowadzona jest w dalszym ciągu bardzo energicznie. Jak wiadomo, jest to akcja ściśle dostosowana do sowieckich tez polityki międzynarodowej, a nie bezinteresowne usiłowanie usunęcia groźby wojny atomowej.

W dniu 12 maja br. "Słowo Powszechne", które te akcje "protestacyjną" prowadzi, zamieściło wyreżyserowane oświadczenie "polskich kół katolickich". Na łamach tego pisma ukazało się mianowicie "oświadczenie" księży profesorów archyepiskopalnego seminarium duchownego we Wrocławiu". W dniu 20 maja pismo zamieściło podobne

oświadczenie profesorów Wydziału teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie", a w dniu 23 maja br. ogłosiło "oświadczenie" profesorów Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie "na Ziemiach Odzyskanych". Już z poprzednio ogłoszonych "oświadczeń" wynikało jasno, iż cała ta akcja propagandowa. Poszczególnym przedstawicielom "katolikom reżimowych" podsuwają do podpisania gotowe teksty oświadczeń i rezolucji. Jest rzeczą jasną, iż każdy katolik musi uczynić wszystko, aby usunąć groźbę nowej wojny, a zwłaszcza wojny atomowej. Nie jest wszakże działaniem na rzecz pokoju, popieranie pustych frazesów komunistycznych na ten temat, gdyż popieranie komunistycznej polityki międzynarodowej nie jest usuwaniem groźby wojny, ale właśnie jej przybliżaniem.

9 TYSIĘCY STUDENTÓW POLSKICH W ROSJI

WARSAWA, (IC) — W najbliższych dniach wrócić do Polski z Sowietów studenci polscy, którzy w roku obecnym ukończą wyznaczone studia "w przodującym kraju świata". Dotychczas zdołali wyjechać z kraju około 9.000 młodych chłopców i dziewcząt i wyjechać do Rosji sowieckiej na "studia". Z tej liczby latem bieżącego roku powróci do kraju kilkaset absolwentów. Czas trwania studiów w Rosji waha się od lat 4 do 8. Niektórych studentów, którzy odznaczają się gorliwością lub zdolnościami, Sowiety zatrzymują na dłużej, usiłując uczynić z nich "uczonych" typu sowieckiego.

Grupa "katolików reżimowych" idzie całkowicie na rzecz takiej właśnie propagandy. Oprócz wspomnianej akcji protestacyjnej, prowadzonej przez "Słowo Powszechne", "Dziś i Jutro", tygodnik "katolików reżimowych" w Warszawie, wydał specjalny numer "protestacyjny". Jest to numer 21, z dnia 23 maja br. Zamieszczono tam artykuły: Mikołaja Rostworowskiego, Mikołaja Bieszczańskiego, Wojciecha Ketrzynskiego, Dominka Horodyskiego, Andrzeja Mirowskiego, Józefa Szczenińskiego, Jana Kowalskiego, Stefana Lichanskiego i — z obcych — Palmiro Togliattiego.

Ci, po dłuższym stażu w Rosji sowieckiej mają wrócić do kraju na kluczowe katedry uniwersytetów polskich. Reszta studentów polskich przeskalana jest w tempie popieszczeniowym, aby znaleźć swoje miejsce w partii, przemyśle i szkolnictwie mogły być obsadzone przez ludzi, którzy swoje przygotowanie otrzymali w uniwersytetach sowieckich.

Cyły ten proceder nosi charakter szkolenia janczarskiego, mającego na zadanie oderwanie młodego człowieka od jego naturalnych stosunków rodzinnych, narodowych i wyznaniowych i poddanie go przeszkoleniu marksistowskemu. Studenci wysłani do Rosji sowieckiej na studia nie są zostawiani ani na chwilę samym sobie. Stale znajdują się pod nadzorem specjalnych mentorów "nauczycielskich" i "ideowych". Przechodzą również bardzo intensywny trening partyjny. Oprócz tego poddawani są częstym skrutacjom przez N.K.W.D. Te próby mają dwa cele: po pierwsze agencje N.K.W.D. badają prawomocność danego studenta, po drugie wybierają kandydatów na współpracowników stałych, którzy mają otrzymać specjalne zadanie przy

fałszem, ale grubym błędem psychologicznym. Wprowadzając na ekran umezowaną postać Biskupa Kościoła polskiego, komunisci wywołają skutek odwrotny od zamierzonego. Społeczeństwo polskie jeszcze głębiej zrozumie mężystwo Biskupa Kaczmarka i ohydę komunistycznej przewrotności.

ZIEMIE WSCHODNIE W PRASIE REŻIMOWEJ

WARSAWA, (IC) — Od roku reżim komunistyczny w Polsce zaczyna wprowadzać w propagandzie swojej zmianki o polskich Ziemiach Wschodnich, nazywając je oczywiście — "radziecką Ukrainą", "radziecką Białorusią", "radziecką Litwą". Do niedawna jeszcze wszelkie zmiany o ziemach polskich, zrabowanych Polsce przez Sowietów, były usuwane z prasy i radia reżimowego. Przed kilku miesiącami przeprowadzona została — dyskretna na razie — kampania pochwał dla "rozwoju radzieckiej Litwy pod rządami prawych gospodarzy tych ziem". Obecnie zaś przyszła kolej, na podobną kampanie pochwał w stosunku do Małopolski Wschodniej, która Sowiety nazywają "zachodnią Ukrainą" i uważają za integralną część imperium sowieckiego.

Jedną z wiadomości na ten temat zajmuje się Lwowie i jego rzekomyim rozkwitem pod rządami sowieckimi. Podane zostały różne cyfry statystyczne, dotyczące gospodarki terenów lwowski. Wymieniona została cyfra 156 milionów rubli, która przeznaczona jest na rozbudowę miasta. Podając tę cyfrę, prasa komunistyczna pisze: "Mieszkańcy miasta otrzymają w jednym tylko roku więcej domów mieszkalnych i instytucji kulturalno-bytowych, niż w ciągu 10 lat, które poprzedziły zjednoczenie Ukrainy Zachodniej z Ukrainą Radziecką. Na przedmieściach miasta powstają obecnie trzy duże osiedla".

Cała ta kampania ma charakter balonów próbnych w stosunku do społeczeństwa polskiego. Reżim, na polecenie Moskwy, pragnie się przekonać, w jakim stopniu społeczeństwo polskie oświadczyło się z utratą Ziemi Wschodnich. Doświadczenia okresów poprzednich dawały rezultaty bardzo złe. Na każdą zmianke o "radzieckim Lwowie", lub "radzieckim Wilnie" powstałoby wzburzenie czytelników. Wydaje się, że i ta nowa próba reżimu będzie miała podobny skutek. Należy, iż używane przy tych próbach "statystyki" traktowane są, jak na to zasługują. Z kompletną niewiarą, Statystyki bowiem w ustroju komunistycznym są z reguły oparte na fałszywych cyfrach.